



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Między dwudziestoleciem a PRL-em : czytelnik w polskiej refleksji bibliologicznej lat 1946-1960

Author: Irena Socha

Citation style: Socha Irena. (2012). Między dwudziestoleciem a PRL-em : czytelnik w polskiej refleksji bibliologicznej lat 1946-1960. W: I. Socha, A. Łakomy (red.), "Lektury pokoleniowe i ponadpokoleniowe : z zagadnień recepcji" (S. 167-180). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Irena Socha

Między dwudziestoleciem a PRL-em Czytelnik w polskiej refleksji bibliologicznej lat 1946–1960

Refleksja nad „czytelnikiem”¹ – jedną z fundamentalnych kategorii nauki o książce, jej kształtowaniem się i rozumieniem od początków wieku XX uświadamia, że postrzeganie czytelnika, wpisane w rozwój polskiej myśli bibliologicznej i jej praktykę badawczą, odzwierciedla w pewnym stopniu ewolucję dyscypliny. Zmieniające się sposoby myślenia, zarysowane w poprzedniej publikacji², wyrażano następującymi syntetyzującymi słowami kluczami: czytelnik „czyta”, „wybiera”, „gromadzi zbiory”, „konsumuje książki”, „komunikuje się”, „wartościuje książki”, „tworzy wzory” (zachowań lekturowych).

Miejsce kategorii czytelnika w teoriach i koncepcjach księgoznawczych drugiej połowy lat 40. i lat 50., kiedy problematyka społecznego oddziaływania lektury uznawana była za kluczową dla dokonujących się społeczno-ustrojowych przeobrażeń i dla ich pełnego powodzenia, określić znacznie trudniej. W kontekście wielorakich działań organizacyjno-instytucjonalnych³,

¹ „Czytelnik”, a także stosowane w danym okresie nazwy i konotacje pokrewne – „odbiorca”, „użytkownik”, „konsument”, rozumiany jako *pars pro toto* pojęć: „czytelnicy”, „publiczność czytelnicza”. Kategoria ta, włączona w ogólniejszą refleksję nad książką, dokumentem, bibliografią czy biblioteką, pojawiała się zwykle w ramach szerszego pojęcia „czytelnictwo”, „badania czytelnictwa”.

² I. Socha: *Czytelnik w polskiej myśli bibliologicznej*. W: *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*. Red. A. Żbikowska-Migoń przy współudziale A. Łuszkak. Wrocław 2011, s. 25–44.

³ Tworzono instytucje nie tylko centralne (Państwowy Instytut Książki; Biuro Badania Czytelnictwa Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”; Komitet Upowszechniania

konferencji⁴, którym towarzyszyła wielogłosowa publicystyka (zarówno fachowa – bibliotekarska, jak i polityczno-kulturalna, ukierunkowana głównie pragmatycznie), inspiracje księgoznawczą myślą teoretyczną nie zawsze można dostrzec wyraźnie. Tym bardziej, że postulat pełnienia funkcji ideologicznej „w budowie socjalizmu” formułowano również wobec prac badawczych⁵.

Niełatwa wydaje się więc odpowiedź na pytania: Jak w tym okresie spożytkowano przedwojenny dorobek myśli bibliologicznej podejmującej zagadnienia lektury i definiującej kategorię czytelnika? Co z dorobku lat powojennych okazało się elementem trwałym i inspirującym dla teorii i badań okresu późniejszego?

Refleksję na temat czytania, a także czytelnika przedstawiały wówczas wypowiedzi badaczy książki: Jana Muszkowskiego, Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, Adama Łysakowskiego, Stanisława Sierotwińskiego. Czerpali oni w znacznej mierze z dorobku przedwojennego⁶. Innym torem biegła wielogłosowa publicystyka badaczy i organizatorów czytelnictwa, głównie bibliotekarzy praktyków⁷. Proces rozwoju myślenia o czytelnictwie pokazuje także porównawcza analiza materiałów dwóch konferencji: zorganizowanej przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik” w roku 1947 oraz zwołanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (SBP) w czerwcu 1958 roku –

Książki i in.), ale też powiatowe i lokalne (poradnie czytelnictwa i samokształcenia powoływane przez Ministerstwo Oświaty i działające w jego strukturach, zwłaszcza przy kuratoriach i inspektoratach szkolnych) mające na celu równocześnie rozwijanie czytelnictwa powszechnego, jak i jego diagnozowanie. Zob. S.A. K o n d e k: *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*. Warszawa 1993; *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948–1955*. Warszawa 1999; N. K r a ś k o: *Instytut Książki i Czytelnictwa – kształtowanie się struktury i zakresu badań*. W: *Ludzie i książki. Studia historyczne*. Red. J. K o s t e c k i. Warszawa 2006, s. 203–232; M. K o r c z y Ń s k a - D e r k a c z: *Badania czytelnictwa w Polsce w latach 1945–1950. Między potrzebami czytelnictwa a oczekiwaniami władzy*. W: *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik...*, s. 323, 328.

⁴ Np. 24 czerwca 1948 roku odbyła się konferencja zorganizowana przez ośrodki rządowe, Kancelarię Prezydenta RP oraz Ministerstwo Oświaty, z udziałem instytutów badawczych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych itp.; 27 czerwca tego samego roku miała miejsce II Krajowa Narada Działaczy Kulturalno-Oświatowych, zorganizowana przez Biuro Badania Czytelnictwa „Czytelnik”. Zob. np. C.K. [C z e s ł a w K o z i o ł]: *Trzy konferencje*. „Bibliotekarz” 1948, nr 6/7, s. 103–105; J. K o r p a ł a: *Narada w sprawie upowszechniania czytelnictwa*. „Twórczość” 1948, nr 10, s. 110–116.

⁵ N. K r a ś k o: *Instytut Książki i Czytelnictwa...*, s. 204.

⁶ A. Z d a n o w i c z: *Badania nad czytelnictwem w okresie II Rzeczypospolitej. Zarys*. W: *Ludzie i książki...*, s. 181–202.

⁷ M. K o r c z y Ń s k a - D e r k a c z: *Badania czytelnictwa w Polsce w latach 1945–1950. Między potrzebami czytelnictwa a oczekiwaniami władzy*. W: *Czytanie, czytelnictwo...*, s. 328 i n.

a więc już w klimacie politycznej odwilży – Krajowej Konferencji Bibliotekarskiej „Problemy czytelnictwa w wielkich miastach”⁸.

W jaki sposób definiowano kategorię czytelnika i jego zachowania?

Punktem wyjścia badań powojennych stała się publikacja Anieli Mikuckiej *Przedmiot, zakres i metody badań nad czytelnictwem* wydana w ostatnim roku przed wybuchem wojny kończącej życie kulturalne i naukowe dwudziestolecia. Przedstawiona w pracy teoria stanowiła syntezę dorobku przedwojennego, a zarazem stała się podstawą dla organizacji prac badawczych po wojnie, tym bardziej, że do śmierci w roku 1950 Mikucka jako kierownik Biura Badania Czytelnictwa Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” badania te w znacznym zakresie organizowała⁹.

Publikacja ta i jej szeroka recepcja rozstrzygnęła w pewnej mierze dyskutowane wcześniej przez teoretyków nauki o książce dylematy: Czy badania czytelnictwa stanowią odrębną multidyscyplinarną dziedzinę wiedzy? W jakim zakresie przynależą do bibliologii? Czy treść książki mieści się w zakresie jej charakterystyki bibliologicznej? Czy funkcje książki opisywane przez bibliologię warunkowane są jedynie jej kształtem edytorskim i organizacją jej instytucjonalnego obiegu czy też cechami czytelnika? Generalizując: Czy przedmiotem badań ma być przede wszystkim książka, a czytelnik w takim tylko zakresie, w jakim wyjaśnia jej „życie”, a więc jako czytelnik „wpisany w książkę” i jej obieg, jako kategoria kultury książki, czy też chodzi o czytelnika jako kategorię autonomiczną, warunkowanego przede wszystkim środowiskiem społecznym, a więc o czytelnika realnego, konsumenta książki, badanego narzędziami nauk społecznych¹⁰.

Mikucka – absolwentka Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej – syntetyzując zorientowane przede wszystkim socjologicznie badania szkoły warszawskiej, a także dorobek dziewiętnastowiecznej i międzywojennej pedagogiki bibliotecznej oraz europejskie kierunki badań Rubakina i Hofmanna, podstawą swojej koncepcji uczyniła wielodyscyplinarne badania empiryczne. Czytelnictwo pojmowała jako odrębną, wieloaspektową dyscyplinę o istotnym znaczeniu praktycznym, badającą „świat czytelników, świat książek i formy pracy bibliotecznej”, a zachowania „czytelnika” uważała za warunkowane wieloma bodźcami natury psycholo-

⁸ *Badanie czytelnictwa*. T. 1. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Instytut Kulturalno-Oświatowy. Materiały i studia. [Łódź 1947]; *Problemy czytelnictwa w wielkich miastach. Krajowa Konferencja Bibliotekarska w Warszawie (2–4 czerwca 1958). Referaty – Przebieg obrad*. Red. S. T a z b i r. Warszawa 1960.

⁹ A. M i k u c k a: *O metodach badania czytelnictwa*. W: *Badanie czytelnictwa...*, s. 29–38; S. S z o s t k i e w i c z: *Aniela Mikucka*. „Pamiętnik Literacki” 1951, nr 2, s. 326–334.

¹⁰ Zwłaszcza psychologicznymi (obserwacją, eksperymentem, testem) oraz socjologicznymi (statystyką, ankietą, wywiadem, opisem). Wśród źródeł wymienia autorka także badanie dokumentacji bibliotecznej oraz dokumenty biograficzne i literaturę piękną. Zob. A. M i k u c k a: *Przedmiot, zakres i metody badań nad czytelnictwem*. Warszawa 1938, s. 22–27.

gicznej, literackiej, społecznej¹¹. Związek czytelnictwa z nauką o książce dostrzegala tam, „gdzie chodzi o wiedzę o stronie zewnętrznej książki, np. o zagadnienia z dziedziny drukarskiej, z techniki ilustracyjnej itd. a więc o czynniki mające duże znaczenie w odniesieniu do czytelnika”¹². Różnicę między podejściem do badania czytelnika na gruncie czytelnictwa jako autonomicznej dyscypliny a badaniem na płaszczyźnie bibliologii oraz nauki o literaturze upatrywała „tylko w tym, że wiadomości są [...] brane z punktu widzenia czytelnika, rozważane nie same w sobie, ale w związku z jego przeżyciami, z biblioteką, środowiskiem itd.”¹³. W zakres czytelnictwa jako nauki włączała Mikucka również ogólną wiedzę o bibliotece należąca do bibliotekoznawstwa, która „wyjaśnia z jednej strony stosunek czytelnika do książki, a z drugiej [...] dotyczy form i metod pracy, które czytelnictwo, opierając się na wynikach swych badań, stwarza, aby udoskonalić sposoby udostępniania książek ludziom”¹⁴.

Głównym przedmiotem badań był więc „czytelnik, jako pewna organizacja psychiczna, przejawiająca się w jego stosunku do piśmiennictwa”, a badania czytelnictwa miały zajmować się „wzajemną zależnością, zachodzącą między książką i czytelnikiem, uwzględniając szereg czynników ubocznych, warunkujących powstanie i obieg książki, a także kształtowanie się i rozwój psychiki czytelnika [...]”¹⁵. Było to ujęcie integralne, którego podstawą i punktem wyjścia oraz zasadą porządkującą dobór zagadnień i metod pochodzących z pola wielu dyscyplin były procesy „spożytkowania książki” przez czytelnika badanego metodami empirycznymi¹⁶.

Zbieżność głównych elementów koncepcji Mikuckiej z teorią czytelnictwa według Jana Muszkowskiego, którą ten realizował w latach 50. także w programie dydaktycznym wykładów z zakresu nauki o książce na Uniwersytecie Łódzkim i z którym przecież w tej instytucji Mikucka współpracowała, jest wyraźna¹⁷. Sam Muszkowski, twórca polskiej socjologii książki,

¹¹ A. Mikucka: *Przedmiot, zakres i metody...*, s. 3. Por. J. Franke: *Problematyka środowiska społecznego w badaniach czytelnictwa PRL*. „Studia o Książce” T. 8, 1978, s. 168–169.

¹² A. Mikucka: *Przedmiot, zakres i metody...*, s. 13.

¹³ Ibidem, s. 13.

¹⁴ Ibidem, s. 14.

¹⁵ Ibidem, s. 15.

¹⁶ Mikucka komentując program badań Państwowego Instytutu Książki, proponowany przez A. Lysakowskiego, protestowała przeciwko „rozbijaniu” zagadnień czytelnictwa na dwie grupy: psychologiczną i socjologiczną, „podczas gdy zagadnienie to stanowi całość, wymagającą traktowania z wielorakich punktów widzenia [...]”. Podobne było stanowisko Ireny Jurgielewiczowej. Por. M. Korczyńska-Derkać: *Próba organizacji badań bibliologicznych w Polsce w świetle materiałów źródłowych Państwowego Instytutu Książki z lat 1948–1949*. „Roczniki Biblioteczne” 2008 (52), s. 162, 168.

¹⁷ J. Muszkowski: *Nauka o książce*. „Bibliotekarz” 1948, nr 6/7, s. 83; *Książka jako przedmiot nauki*. „Bibliotekarz” 1948, nr 10/11, s. 151–153.

uznany za jednego z czołowych teoretyków polskiej bibliologii lat 30., stał wówczas na stanowisku metodologicznej odrębności socjologicznych badań czytelnictwa od bibliologii. Jednak w drugim wydaniu *Życia książki* z roku 1951 wyraził już akceptację współistnienia w obszarze nauki o książce zagadnień interdyscyplinarnych i metod socjologicznych. Tym samym granica dzieląca bibliologię i nauki pokrewne – poprzednio precyzyjnie wyznaczona – stawała się mniej wyraźna¹⁸.

Koncepcja Mikuckiej zamykająca teoretyczny dorobek przedwojennej myśli o czytelniku i czytaniu – warunkowana doświadczeniami i potrzebami bibliotekarstwa jako dziedziny stosowanej – wykluczyła możliwość wystarczającego zbadania czytelnika na gruncie nauki o książce, czyniąc go autonomicznym polem badań nowej dyscypliny – czytelnictwa, tylko w pewnych aspektach badanym przez bibliologię, jako jedną z nauk dla tej problematyki pomocniczych. Książka stanowiąca obiekt badań ujmowana była jako bodziec lekturowych zachowań czytelnika, zaś biblioteki, wypożyczalnie, księgarnie jako „punkty zaopatrywania w książkę” i warsztat doświadczeń metodycznych oraz jako ośrodki badań czytelnictwa (zwłaszcza biblioteki)¹⁹.

Poglądy badaczki odnośnie do pragmatycznie ukierunkowanych badań czytelnictwa zdawały się tworzyć dogodną podstawę dla realizacji powojennej polityki kulturalnej. Sama jednak autorka na pierwszym miejscu stawiała potrzeby i zainteresowania, a także kompetencyjne możliwości czytelnika, a nie cele ideologiczne czy wąsko pojęte cele wychowawcze²⁰. Świadczy o tym m.in. akceptowanie przez nią czytelnictwa literatury popularnej autorów przeważnie zagranicznych – tekstów nie najwyższego lotu, służących rozrywce, przydatnych jednak dla „rozczytania” odbiorców, przygotowania ich do lektury na wyższym poziomie²¹. Stanowisko takie było

¹⁸ I. S o c h a: *Czytelnik w polskiej myśli...*, s. 32. W artykule tym wyraziłam przypuszczenie o wpływie na zmianę stanowiska Muszkowskiego ówczesnych uwarunkowań ustrojowych, co sugerował w pewnej mierze „politycznie poprawny” język tego nowego wydania. Zważywszy jednak na bliską współpracę Muszkowskiego z Mikucką, która tę koncepcję przedłożyła w roku 1938, można z równym prawdopodobieństwem twierdzić, że wyrażone w latach 50. poglądy Muszkowskiego były po prostu odzwierciedleniem ewolucji w jego myśleniu o teorii książki.

¹⁹ Por. R. F l e s z a r o w a: *O czym mamy mówić na krajowym zjeździe bibliotekarzy. (Artykuł dyskusyjny)*. „Bibliotekarz” 1948, nr 6/7, s. 92–93; M. P o r w i t: *Badania nad czytelnictwem w r. 1948*. „Bibliotekarz” 1948, nr 4/5, s. 51–53.

²⁰ A. M i k u c k a: *Na marginesie sprawozdań z ostatnich prac badawczych nad czytelnictwem*. „Bibliotekarz” 1948, nr 12, s. 183; am [A. M i k u c k a]: *Czynniki warunkujące plan wydawniczy*. „Kuźnica” 1947, nr 16, s. 12.

²¹ A. M i k u c k a: *Czytelnictwo masowe*. „Twórczość” 1948, z. 3, s. 76–94; *Zainteresowanie książką w badaniu czytelnictwa*. „Życie Literackie” 1948, z. 1, s. 46; Podobnie „niepoprawny politycznie” pogląd na rolę literatury popularnej formułował Aleksander Wat. Zob. S.A. K o n d e k: *Papierowa rewolucja...*, s. 174.

nie do przyjęcia dla ideologów wychowania przez książkę²². Także w ambitnie zamierzonych badaniach powojennych, kierująca Biurem Badania Czytelnictwa IKO „Czytelnik” Mikucka traktowała problematykę czytelnictwa jako odrębną naukę, która „toruje sobie dopiero własne drogi i wywalcza odrębne miejsce pośród nauk pokrewnych”, a metodami najbardziej przydatnymi były dla niej metody nauk społecznych, zwłaszcza psychologiczne i socjologiczne, w tym statystyczne²³.

Granice bibliologii jako nauki badającej także czytelnika określali w latach 50. głównie A. Łysakowski i S. Vrtel-Wierczyński. W odróżnieniu od wielu poprzedników, np. A. Birkenmajera, do analizy bibliologicznej włączyli „treść książki”, jako jeden z elementów jej typologii i charakterystyki. Dla Łysakowskiego czytelnictwo było jednym z procesów bibliologicznych, centralnym dla pola badawczego określanego jako „użytkowanie książki” czy „repcja książki, pojęta bądź psychologicznie, bądź socjologicznie. Tutaj umieścimy też całą dziedzinę badania czytelnictwa. W szczególności zajmuje się ta gałąź bibliologii trzema zagadnieniami. Najpierw – aktem lektury jako spostrzeganiem napisów i ich rozumieniem. Następnie usiłuje poznać upodobania czytelnicze, konstytuujące tę wartość książek, którą nazywamy poczytnością. [...] Trzeci wreszcie punkt badań stanowią zainteresowania czytelnicze pewnymi tematami i problemami [...]. Pozostaje tylko kwestia języka, czy będzie się mówić o poznawaniu procesów czytania, czy o poznawaniu czytającego człowieka. Oczywiście badaniu podlega czytelnik jako jednostka ludzka, doznająca pewnych przeżyć i wykonująca określone czynności psychiczne. Badanie czytelnictwa dotyczy zresztą nie tylko jednostek, ale całych środowisk”²⁴.

Niezwykle istotna była dla Łysakowskiego kategoria „poczytności”. Można założyć – nawet nieco „na wyrost” – że w niej wyrażało się deklarowane przez badacza odejście od kategorii psychicznych, jako opisujących adekwatnie zjawiska czytelnictwa, na rzecz przyjęcia perspektywy kulturowej

²² S.A. Kondek: *Papierowa rewolucja...*, s. 81, 114, 202.

²³ A. Mikucka: *O metodach badania czytelnictwa...*, s. 29; Por. M. Korczyńska-Derkacz: *Badania czytelnictwa w Polsce w latach 1945–1950. Między potrzebami czytelniczymi a oczekiwaniami władzy*. W: *Czytanie, czytelnictwo...*, s. 323–324.

²⁴ A. Łysakowski: *Badanie czytelnictwa w obrębie nauki o książce*. W: *Badanie czytelnictwa...*, s. 15; *Określenie bibliografii. Przedmiot, metody i zadania na tle nauki o książce*. „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” 1950, T. 3, nr 2, s. 15–43; Por. *Przedmowa redaktora wydania polskiego*. W: W.J. Żivny: *Bibliografia i bibliologia. Pojęcie, przedmiot, rozwój*. Przekład z czeskiego przerobił i uzupełnił A. Łysakowski. Warszawa 1936, s. 4–5; K. Miłoś: *Centralne kategorie bibliologii Adama Łysakowskiego*. W: *Adam Łysakowski – bibliotekarz, bibliograf, bibliolog. Materiały z sesji jubileuszowej*. Warszawa 10 września 2002. Oprac. L. Paluszkiwicz-Horubała. Warszawa 2003, s. 43–52; M. Korczyńska-Derkacz: *Próba organizacji badań bibliologicznych*, s. 155–157; S. Vrtel-Wierczyński: *Teoria bibliografii w zarysie*. Wrocław 1951, s. 137, 171 i n.

w opisie tych zjawisk. Uznając za podstawę pojęcie ingardenowskiej „konkretyzacji” dzieła, zakładał, że w „szeregu aktów lektury – przy odmiennych konkretyzacjach – ustala się poczytność książki”²⁵. Tę kwestię uznawał za naczelną problem teorii czytelnictwa. Uwzględniał również stosowany charakter dyscypliny, która ma ponadto „wychowywać czytelnika do najbardziej adekwatnych konkretyzacji danego utworu”²⁶. Badania upodobań czytelnika są jednak uzasadnione pod warunkiem, że ocena ta podejmowana jest „z postawy wolnej”²⁷.

W teorii bibliologicznej lat 50. nadal poszukiwano „własnej” definicji kategorii czytelnika, różnej od ujęć socjologicznych i psychologicznych. Pojęciem charakterystycznym dla badań bibliologicznych, a zarazem spoiwem łączącym bibliologię z treściami nauk społecznych, stały się „funkcje książki”. U progu wskazanej dekady akcentował tę kategorię szczególnie Sierotwiński. Pojmując jednak książkę jako narzędzie „utrwalania, przekazywania i rozpowszechniania treści”²⁸, funkcję książki postrzegał głównie jako pochodną tych treści, poprzez które oddziaływa ona na społeczeństwo.

Wyraźnie już wkomponowana w polityczno-ideologiczne konteksty była koncepcja badań czytelnictwa autorstwa Czesława Kozioła, wywodzącego się ze Studium Heleny Radlińskiej na Wolnej Wszechnicy Polskiej, po wojnie redaktora naczelnego „Bibliotekarza” oraz dyrektora Departamentu Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Wychodząc od krytyki dotychczasowego przed- i powojennego dorobku badań, przyjmując za jej podstawę zasady teorii marksizmu, wskazywał błędy („za wiele metodologii, za mało teleologii; ujmowanie zjawisk statyczne a nie dynamiczne, badanie głównie stanu a nie rozwoju, niedostateczne uwzględnienie sytuacji życiowej i klasowej, zasobów badanych bibliotek, warunków wpływających na takie a nie inne kształtowanie się poczytności [...]” oraz formułował pragmatyczne cele badań przyszłych („kształtowanie polityki wydawniczej i polityki uzupełniania księgozbiorów bibliotek w myśl założeń polityczno-wychowawczych, prowadzących do upowszechnienia najwartościowszego dorobku kultury [...]”²⁹). Przyjmując taki punkt widzenia na ogół negatywnie oceniał prace badawcze Państwowego Instytutu Książki w Łodzi

²⁵ Ibidem, s. 16, 17. Być może założenia te wyznaczyły kierunek myślenia o procesach lektury uwieńczonych później *Filozofią przypadku* Stanisława Lema.

²⁶ Ibidem, s. 16.

²⁷ Ibidem.

²⁸ S. Sierotwiński: *Teoretyczne podstawy systematyki bibliografii*. „Przegląd Biblioteczny” 1949, R. 17, nr 1, s. 3–13; *Zadania nauki o książce*. „Przegląd Biblioteczny” 1953, R. 21, nr 2, s. 114; *Co to jest książka?* „Bibliotekarz” 1948, R. 15, nr 10/11, s. 147–151.

²⁹ C. Kozioł: *Badanie czytelnictwa. Stan i potrzeby*. „Przegląd Biblioteczny” R. 18, 1950, s. 196.

oraz Biura Badania Czytelnictwa IKO „Czytelnik”, a także Powszechną Ankietę Czytelniczą³⁰.

Jako autor poświęconych czytelnictwu i propagandzie książki artykułów w czołowej wówczas pracy metodologicznej *Bibliotekarstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej* pod redakcją Adama Łysakowskiego³¹, badania czytelnika wiązał z potrzebami pracy organizacyjnej oraz dydaktycznej bibliotek³². Postulował jednak rozwijanie „teoretycznych badań czytelnictwa, w oparciu o rozwój i metody marksizmu-leninizmu” podejmowanych w naukowych ośrodkach akademickich w katedrach i zakładach „psychologii, bibliologii i nauk społecznych”³³.

Potrzebę rozwijania odrębnej nauki o czytelnictwie, przyjmującej założenia filozoficzno-metodologiczne materializmu dialektycznego, uzasadniał również Kazimierz Wojciechowski, prezes Towarzystwa Wiedzy Powszechnej³⁴. Założenia te stanowiły zarazem podstawę umiarkowanej krytyki dorobku wcześniejszego, przedwojennego i prac powojennych, które – zdaniem autora – „nie przyniosły nowych owoców. Przyczyną zdaje się być tkwienie badaczy w dawności”³⁵. Badacz przekonywał zarazem, aby do opisu procesów lektury – oprócz psychologii, pedagogiki, bibliologii – włączyć wiedzę o piśmiennictwie i krytyce literackiej, ekonomię, „filozofię i naukę o prawach rozwoju społecznego”³⁶. Dopuszczał przy tym podział problematyki badawczej między różne instytucje, zależnie od tematyki – bibliotecznej, prasoznawczej czy księgarskiej³⁷.

Poprzestając na kilku najbardziej znaczących stanowiskach programujących badania czytelnicze w pierwszych latach okresu powojennego, można ocenić je jako kontynuację koncepcji przedwojennych, gdyż w cen-

³⁰ Ibidem, s. 198–201. Por. M. Korczyńska-Derkacz: *Badania czytelnictwa w Polsce w latach 1945–1950. Między potrzebami czytelniczymi a oczekiwaniami władzy*. W: *Czytanie, czytelnictwo...*, s. 334.

³¹ *Bibliotekarstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej*. Praca zbiorowa zapoczątkowana pod red. A. Łysakowskiego. Warszawa 1956, Część VII, dział C, rozdział 3: *Badania czytelnictwa. Stan czytelnictwa w Polsce Ludowej*, s. 433–436.

³² C. Kozioł: *Pod hasłem upowszechnienia książki*. (Referat wygłoszony na Zjeździe Delegatów ZBiAP [Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich] 10. VI. 1948). „Bibliotekarz” 1948, nr 6/7, s. 84–89.

³³ *Bibliotekarstwo naukowe...*, s. 205.

³⁴ K. Wojciechowski: *Uwagi krytyczne o zagadnieniach czytelnictwa*. „Pamiętnik Literacki” 1951, z. 1, s. 183–195.

³⁵ K. Wojciechowski: *Prace badawcze nad czytelnictwem. Ich znaczenie, dorobek i potrzeby*. Warszawa 1948; *Uwagi krytyczne o zagadnieniach...*, s. 190

³⁶ K. Wojciechowski: *Uwagi krytyczne o zagadnieniach...*, s. 191.

³⁷ K. Wojciechowski: *Badania nad czytelnictwem a praktyka oświatowa*. W: *Badanie czytelnictwa...*, s. 18–23; Por. M. Korczyńska-Derkacz: *Badania czytelnictwa w Polsce w latach 1945–1950. Między potrzebami czytelniczymi a oczekiwaniami władzy*. W: *Czytanie, czytelnictwo...*, s. 325.

trum badań stawiano czytelnika charakteryzowanego pod względem właściwości psychicznych i społecznych oraz pod kątem wyborów i zainteresowań lekturowych, a zarazem wyraziciela zachowań typowych dla grupy społecznej, której był uczestnikiem. Z drugiej strony formułowano „nową” koncepcję czytelnika jako typowego reprezentanta klasy społecznej, warunkowanego w swych zachowaniach dynamiką ustrojowych i ideologicznych przeobrażeń, których książka stawała się narzędziem. Pierwszemu jako podstawowy atrybut można przypisać „dokonywanie wyboru”, choć oczywiście dokonywał się on w kontekście rozmaitych uwarunkowań, drugim jedynie cechę „podlegania wpływowi książki” – odgórnie odpowiednio dobrej, ideowo poprawnej. Drugi ze wskazanych kierunków w istocie prowadził do podważenia zasadności badania potrzeb i upodobań czytelnika, którego poznanie było potrzebne jedynie po to, aby skutecznie przygotować metody ideowego oddziaływania na niego za pośrednictwem książki. U progu lat 50. instytucje badań czytelnicznych zlikwidowano, a prace badawcze wstrzymano³⁸. Priorytet uzyskały wąsko pojęte „operacyjne” zagadnienia pedagogiki bibliotecznej, metodyka pracy z czytelnikiem, propaganda książki. Dopiero na przełomie lat 1953, 1954 zaczęto ponownie formułować postulaty poznawania „istoty dotąd [...] mało znanej: czytelnika”³⁹ – jego rzeczywistych wyborów i opinii o książkach, dowartościowując znaczenie badań czytelnicznych i tradycyjnych metod badawczych, zweryfikowanych w pracach przedwojennych⁴⁰.

Dla syntezy powojennego stanu badań istotne znaczenie miała konferencja zamykająca dorobek piętnastolecia i wyznaczająca projekty badań przyszłych⁴¹. Przyniosła ona zbiór referatów i wypowiedzi dyskusyjnych, obrazujących kształtowanie się nowego sposobu myślenia o czytelniku. Wyraźnie wyodrębniły się dwa środowiska podejmujące badania zachowań czytelnicznych: środowisko bibliotekarzy oraz badacze istniejących od kilku lat instytutów naukowych: IKiCz w Warszawie, Zakładu Socjologii i Historii Kultury PAN w Łodzi, a także Zakładu Literatury i Czytelnictwa Dzieci i Młodzieży przy Katedrze Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Wskazywano na potrzebę ich współdziałania, lecz w dyskusji ujawniły się, co oczywiste, odmienne cele badań: praktycy spodziewali się przydatnych rozwiązań, uczeni zaś chcieli „poprzez badania czytelnictwa poznać procesy zachodzące w społeczeństwie” (J. Kądziałski)⁴².

³⁸ S.A. Kond ek: *Władza i wydawcy...*, s. 161.

³⁹ L. Krzemi eniecki: *Uwagi i przyczynki do badań nad czytelnictwem*. „Przegląd Biblioteczny” 1954, z. 4, s. 308–317. Cyt. za S.A. Kond ek: *Papierowa rewolucja...*, s. 193.

⁴⁰ S.A. Kond ek: *Papierowa rewolucja...*, s. 195.

⁴¹ *Problemy czytelnictwa...*

⁴² *Ibidem*, s. 258–259, 260.

Czytelnika charakteryzowano przede wszystkim pod względem potrzeb (rzeczywistych i potencjalnych), zainteresowań, a także dokonywanych w związku z tym wyborów lekturowych, postrzeganych w korelacji z uwarunkowaniami społecznymi oraz cechami psychospołecznymi: wykształceniem, zawodem, miejscem zamieszkania, czasem wolnym, drogami dostępu do dóbr kultury itp. (Paweł Rybicki, Tadeusz Parnowski, Anna Przeclawska, I. Lepalczyk, Barbara Wilska i Krystyna Kraśniewska, Maria Szubertowa). Znacznie rzadziej brano pod uwagę wskaźniki precyzyjniejsze, jak warunki mieszkaniowe, wpływ bliskiego środowiska – rodziny, szkoły czy tradycji kulturalnych⁴³. Podobnie jak w latach 30. była to więc ogólna charakterystyka czytelnika we wszystkich aspektach określających proces lektury. Nadal istotny był także pragmatyczny cel badań: tworzenie podstaw dla upowszechnienia książki, jednak już tylko pojedyncze głosy uznawały go za pierwszorzędny czy nawet wystarczający (Walenty Regulski, w mniejszym stopniu Zofia Hryniewicz). Także nieliczni bronili w dyskusji priorytetu psychologicznej koncepcji czytelnika jako indywidualium o określonych cechach i potrzebach przesądzających o lekturowych zachowaniach (Michał Stanczew)⁴⁴. Większość uczestników jako podstawę badań przyjmowała socjologiczną koncepcję środowiska społecznego, optując jednak za uwzględnieniem w tym kontekście także aspektów psychicznych, a więc za analizą socjo-psychologiczną (Zygmunt Gostkowski, Józef Czerni, Maria Walenty-nowicz, Józef Kądzielski, Irena Jurgielewiczowa).

Wysuwano nowe postulaty badania przebiegu recepcji lektury, sposobu czytania, absencji czytelniczej, potrzeb nie tylko uświadamianych, ale i potencjalnych (Krystyna Remerowa, Izabela Nagórska, K. Wojciechowski, Maria Rörichowa, Z. Gostkowski) oraz opracowania przydatnych do tego metod jakościowych, zwłaszcza takich, które pozwalają na bezpośredni i pogłębiony kontakt z czytelnikiem, np. wywiad czy eksperyment zamiast ankiety, obserwacja małej grupy zamiast posługujących się głównie statystyką badań masowych (I. Lepalczyk, B. Wilska, K. Kraśniewska, Jadwiga Kołodziejska, Katarzyna Jakimiszyn, J. Kądzielski)⁴⁵.

Powołując się na inspiracje nauki zachodniej, wskazywano na aspekty uwzględniane dotychczas w niewystarczającym stopniu, takie jak: kategoria „publiczności czytających”, wpływ tradycji kulturowych, środowiska rodzinnego i zawodowego, a także mediów masowych. Takie wielostronne ujęcie umożliwiłoby opracowanie geografii czytelnictwa (Z. Gostkowski, J. Czerni,

⁴³ Jak np. w pracy I. Lepalczyk: *Włókniarze i książki*. Warszawa 1959 czy M. Walenty-nowicz: *Przygotowanie czytelnicze absolwentów szkoły podstawowej*. Warszawa 1960. Por. J. Franke: *Problematyka środowiska...*, s. 184.

⁴⁴ J. Franke: *Problematyka środowiska...*, s. 273.

⁴⁵ Ibidem, s. 230, 233, 258–259, 264–265.

Jerzy Kubin)⁴⁶. Poszukiwano również kryteriów dla określenia wymiaru aksjologicznego – wartości czytania (M. Skwarnicki, J. Czerni, A. Przećławska, I. Jurgielewiczowa)⁴⁷.

Kwestia pozytywnego społecznie, wychowawczego wpływu książki była nadal bezdyskusyjna, choć już na ogół pozbawiona ideologicznych uzasadnień⁴⁸. O wyborze książki, a tym samym o charakterze działalności bibliotek, decydować miały przede wszystkim potrzeby czytelnika (K. Remerowa, T. Parnowski)⁴⁹. Postulowano zarazem, aby w nowy sposób, pozbawiony dawnych ideologicznych uwikłań, podjąć problematykę pedagogiki bibliotecznej – uwzględniając aspekty kompetencji w zakresie techniki czytania i samokształcenia – oraz istotne kwestie pedagogicznego oddziaływania książki – „zagadnienie metod kierowania czytelnictwem powinno być wzięte jak najbardziej poważnie na warsztat badań naukowych” (A. Przećławska, Krzysztof Przećławski, K. Remerowa, C. Kozioł, T. Parnowski, K. Wojciechowski)⁵⁰.

Żywą dyskusję wywołał wygłoszony w trzecim dniu konferencji „Problemy czytelnictwa w wielkich miastach” referat Marka Skwarnickiego *Czytelnictwo i metody jego badania*, którego istotą była krytyka sposobów definiowania czytelnika. Wypowiedzi dyskusyjne odnoszące się do tego wystąpienia, a także do poprzednich tekstów, dały przegląd różnych, wskazanych powyżej stanowisk. Skwarnicki korzystał zwłaszcza z inspiracji i doświadczeń badawczych Mikuckiej. W charakterystyce czytelnika akcentował przede wszystkim rolę uwarunkowań społecznych (socjalnych, psychicznych i kulturowych, w tym bibliotecznych i literackich), w jakich zachodzi proces lektury, oraz kategorię potrzeb i zainteresowań, ale uwypuklał również nowe aspekty, wpisujące się dopiero w obręb współczesnej socjologii: kwestię kulturowych wyborów i wartościowań, jakich wyrazem są czytelnicze decyzje i postawy⁵¹. Czerpiąc z dorobku dwudziestolecia w sposób krytyczny, doceniając głównie jego inspiracje socjologiczne, ostatecznie sprzeciwiał się kierunkowi myślenia preferowanemu do połowy lat 50., gdy najważniejszym zagadnieniem był wychowawczo-ideowy wpływ książki, a więc behawioralna koncepcja czytelnika sterowanego lekturą, podlegającego jej oddziaływaniu w sferze mentalności i zachowań. Dla Skwarnickiego obcowanie z książką było już „procesem kulturotwórczym, którego podmiotem jest czytający człowiek”, korzystający także z innych przekazów

⁴⁶ *Problemy czytelnictwa...*, s. 185, 198, 201–202, 218, 226, 228–229, 231, 234–235, 253–255, 263; Por. J. F r a n k e: *Problematyka środowiska...*, s. 169–170.

⁴⁷ *Problemy czytelnictwa...*, s. 251, 255–256, 261.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 235, 261, 265.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 180, 271–272.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 261–262, 271.

⁵¹ *Ibidem*, s. 249–250.

kultury⁵². W ten sposób kształtowała się koncepcja czytania jako procesu twórczego uczestnictwa w kulturze oraz koncepcja czytelnika będącego aktywnym współkreatorem tego procesu.

Ogólny nawet zarys kierunków myślenia o czytelniku w latach 50. uświadamia, że tak jak następstwem sterowanych procesów ideologizacji lektury było utrwalenie się praktyki dwuobiegowego uczestnictwa w kulturze: oficjalnego i „podziemnego”⁵³, tak konsekwencją na poziomie ogólnej refleksji teoretycznej było dalsze poszerzanie granic bibliologii jako nauki, jej interdyscyplinarne otwarcie. W dwudziestoleciu międzywojennym bibliologia wyznaczająca precyzyjnie swój obszar i metody – zwłaszcza granicę z nauką o literaturze, ale także z naukami społecznymi – trzydzieści lat później jakby rezygnowała z własnej, jednoznacznie księgoznawczej, teoretycznej, a nie pragmatycznej, definicji czytelnika. Uznając niezbędność zagadnień czytelnictwa dla bibliotekoznawczej działalności teoretycznej i praktycznej godziła się na „oddanie” tego pola innym naukom (głównie pedagogice, socjologii, psychologii), a zarazem na otwarciu swojego pogranicza dla ich wkładu. Zapewne tutaj tkwi jedno z istotnych źródeł coraz bardziej świadomego kształtowania się w kolejnych latach idei bibliologii jako dyscypliny „otwartej”, metanauki. Również coraz wyraźniejsze, zwłaszcza od połowy lat 60., kierowanie uwagi ku zagadnieniu historii czytelnictwa wyrastało być może z potrzeby odnalezienia własnego przedmiotu (i metody) badań, który na gruncie poszukiwań współczesnych stawał się „własnością wspólną”?

Pod koniec lat 60. znacząco podkreślano już, choć formułowane w kategoriach ogólnych, kulturowe pojęcie funkcji książki jako czynnika społecznej integracji, narzędzia trwania i komunikowania tradycji. Taka koncepcja została przedstawiona w referatach wprowadzających do omawianej konferencji (Pawła Rybickiego i Bogdana Suchodolskiego)⁵⁴. Przesłanki tego kierunku myślenia były oczywiście obecne już w teoriach bibliologów przedwojennych, a tuż po wojnie w teorii Adama Łysakowskiego, dla którego bibliologia jako nauka teoretyczna „zajmuje się książką jako wytworem znaczeniowym”⁵⁵.

Wpierw jednak faktem stało się postrzeganie czytelnictwa jako wielodyscyplinarnej dziedziny badań, metanauki, w której każda z nauk podejmowała właściwe sobie zagadnienia i metody. Czytelnictwo nie miało jednak spójnej teorii ani metodologii – pod tym względem cechowało się eklektyz-

⁵² Ibidem, s. 245, 250.

⁵³ S.A. K o n d e k: *Papierowa rewolucja...*, s. 196.

⁵⁴ *Problemy czytelnictwa...*, s. 27–38, 39–51. Por. P. Rybicki: *Socjologia czytelnictwa*. W: *Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. Referaty*. Cz. II. Warszawa 1936.

⁵⁵ A. Ł y s a k o w s k i: *Badanie czytelnictwa w obrębie nauki o książce*. W: *Badanie czytelnictwa...*, s. 17.

mem. Nieustannie zwiększała się liczba dostrzeganych uwarunkowań procesów lektury, zwłaszcza socjalnych, włączanych w zakres pola badań. Podobnie poszerzano listę metod czerpanych z nauk społecznych. Brakowało jednak wspólnego punktu odniesienia. Ze względu na rozległą problematykę nie było możliwe stworzenie spójnej definicji czytelnictwa i czytelnika, ani tym bardziej teorii czytania. Także empiryczna charakterystyka czytelnika z uwagi na warunki środowiska społecznego była – jak wskazywał Jerzy Franke wnikliwie obserwujący kierunki ówczesnych badań środowiska społecznego jako uwarunkowań procesu czytelnictwa⁵⁶ – na ogół powierzchowna „bez głębszego wnikania w determinanty procesów czytelnictwa”⁵⁷. „Czytelnik [...] traktowany jest jako konsument literacki o określonych cechach demograficzno-społecznych, a nie jako uczestnik życia społecznego, który wybiera pewne wartości kulturalne [...]”⁵⁸. Również prace badawcze prowadzone w powołanym w roku 1954 Instytucie Książki i Czytelnictwa miały niemal do końca lat 60. charakter przede wszystkim pragmatyczny i metodyczny, niewiele uwagi poświęcano podstawom metodologiczno-teoretycznym, krytyce badań⁵⁹. Dopiero w okresie późniejszym studia Ankudowicza, Siekierskiego, Kołodziejkiej, Kosteckiego wyrównały tę jednostronność.

W dziesięcioleciu następnym Karol Głombiowski, sięgając do inspiracji Kazimierza Piekarskiego i Jana S. Bystronia, definiował kategorię „funkcji” – jako podstawową w teorii nauki o książce – w relacji do kategorii „czytelnika” jako podmiotu wartościującego świat książek, interioryzującego za ich pośrednictwem wartości kultury i rozwijającego ją. Tym samym akcentował w teorii bibliologicznej jej „współczynnik humanistyczny”, antropologiczny, dowartościowywał kategorię „czytelnika” w stosunku do pierwszoplanowego poprzednio w bibliologii pojęcia „życia” książki, jej „obiegu”, „konsumpcji” czy „użytkowania”⁶⁰. Nie podważał przy tym celów pragmatycznych – tradycyjnie przez naukę o książce formułowanych – związanych z działalnością edytorską, organizacją rynku wydawniczo-księgarskiego oraz upowszechnieniem piśmiennictwa przez biblioteki i inne instytucje.

Powiązanie pojęcia „czytelnika” z pojęciem „funkcji książki” wyraźnie wpisywało czytającego w strukturę procesu bibliologicznego, „oczyszczając”

⁵⁶ J. Franke: *Problematyka środowiska...*, s. 159–195.

⁵⁷ Ibidem, s. 180.

⁵⁸ Ibidem, s. 191.

⁵⁹ N. Krawiec: *Instytut Książki i Czytelnictwa...*, s. 207, 210.

⁶⁰ Kategoria „użytkowania” była również podstawą organizacji badań w Państwowym Instytucie Książki, których projekt opracował A. Łysakowski. Por. M. Korczyńska-Derkacz: *Próba organizacji...*, s. 157; K. Głombiowski: *O funkcjonalną koncepcję nauki o książce*. „Studia o Książce” 1970, T. 1, s. 5–24; *Nauka o książce nauką o człowieku*. „Studia o Książce” 1974, T. 4, s. 26–40.

z wielorakich kontekstów innych dyscyplin badawczych. Stanowiło próbę stworzenia jego definicji w sposób swoiście księgoznawczy, umiejscowiło w ramach dyscypliny, wpisywało w badane przez nią procesy bibliologiczne. Jak zmieniało się w praktyce badawczej i w refleksji teoretycznej pojmowanie wzajemnych odniesień obu podmiotów tej relacji: funkcji książki i funkcji czytelnika? To wymaga rozwinięcia w odrębnym tekście.

Irena Socha

**Between an interwar period and the Polish People's Republic
A reader in the Polish bibliological thought between 1946 and 1960**

S u m m a r y

The subject of the paper is developing “a reader” as a research category in the Polish bibliological thought after war (1946–1960). The very conceptions, formed in theoretical works in question and particular research realizations were to a large extent a continuation of a bibliological and library theory as well as a library practice of the interwar period, but at the same time, brought new research and terminological proposals, especially after a political thaw in 1956. They became an important stage of development of the Polish theory of book science, influencing its evolution towards “an open discipline” and “meta-discipline”.

Irena Socha

**Zwischen der Zwischenkriegszeit und der Volksrepublik Polen
Ein Leser in polnischer Buchwissenschaft 1946–1960**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Gegenstand des Referates ist der „Leser“ als eine Forschungskategorie der polnischen Buchwissenschaft der Nachkriegsjahre (1946–1960). Die in den wichtigsten theoretischen Arbeiten und konkreten Untersuchungen abgefassten Konzeptionen waren in reichem Maße eine Fortsetzung der buchwissenschaftlichen und bibliothekwissenschaftlichen Theorie und der bibliothekarischen Praxis in der Zwischenkriegszeit; sie brachten aber zugleich mit sich, besonders nach dem politischen Tauwetter 1956 neue Forschungsideen und terminologische Ideen. Sie wurden auch ein wichtiges Entwicklungsstadium der polnischen Buchwissenschaftstheorie und brachten zur Weiterentwicklung der Disziplin zu einer „offenen Wissenschaftsdisziplin“ und einer „Metadisziplin“ bei.